

prof. Jana Zamorskiego z Pińska, który składając hołd pamięci ks. Stojałowskiego i przedstawiając historyczne wady narodowe, wezwał aby „dzisiejsza rocznica, wszystkich, którzy cierpią pod uciskiem dni dzisiejszych, zapaliła do pracy nad wzbudzeniem i wykształceniem w sobie i w innych cnót obywatelskich“.

Gorącymi oklaskami przyjęto życzenia senatorów Korfatego i M. Seydy, uwięzionego red. Zajączka i wielu innych.

Z kolei poseł Józef Matłosz, przed 20 laty współpracownik ks. Stojałowskiego, mówił o ówczesnych pracach, a wierny jego przyjaciel, ks. Andrzej Szepieniec, omówił życie ks. Stojałowskiego.

Odślonieniem pięknego portretu ś. p. ks. Stojałowskiego, okolicznościowymi wierszami, wygłoszonymi przez p. Szczotkównę i przyjęciem przedłożonych przez p. Grohmana wniosków politycznych zakończono I szą część zjazdu.

Następnie udali się uczestnicy zjazdu głównymi ulicami miasta, w barwnym, długim pochodzie, ze sztandarami, przy dźwiękach orkiestr, na nabożeństwo do kościoła parafialnego. Mszę św. odprawił ks. A. Szepieniec, podniósł okolicznościowe kazanie wygłosił poseł ks. prałat Błaszczyk z Kielc. Po powrocie do Domu Polskiego, odbyły się w ogrodzie dalsze obrady. Główne referaty polityczne wygłosili: sen. Joachim Bartoszewicz i poseł Tadeusz Bielecki. Szczególnie ta część wywodów, gdzie mówiono o potrzebie wzięcia odpowiedzialności za

losy państwa przez obóz narodowy i o kształceniu silnych charakterów i sprawnej organizacji, przyjmowana była burzą oklasków.

Podczas przemówień zjawił się wypuszczony tymczasem przez sędziego śledczego red. Zajączek. Porwano go na ramiona i wśród oklasków przeniesiono do przydium.

Następnie prof. Ferens, w imieniu miejscowych organizacji, złożył hołd prezesowi Rymarowi za wierną i ofiarną 25 letnią pracę, wręczając wśród okrzyków na jego cześć, honorowy dyplom i pierścień pamiątkowy. Także poseł Tadeusz Bielecki, w imieniu Młodych, w szczerych słowach podniósł, że poseł Rymar powinien być przez swą codzienną, ofiarną pracę polityczną społeczną, wzorem dla wszystkich działaczy do naśladowania,

Następnie przemawiali w gorących słowach przedstawiciele włościan i robotników, pp. Hernas, Barcik, Gawin, Gawron, sędzia Zechenter i poseł Matłosz, po czem prezes Rymar wręczył najstarszym działaczom okręgu pamiątkowe dyplomy.

Odśpiewaniem hymnu narodowego zakończono zjazd około 3 po poł. Po południu odbyło się posiedzenie rady okręgowej Str. Nar., licznie obeślane. Po zagajeniu przez prezesa Rymara, wygłosił dłuższy referat o zadaniach organizacji w dzisiejszych czasach, poseł K. Wierczak.

Po przemówieniu prez. Bartoszewicza, red. Zajączka i p. Stolarskiego, późnym wieczorem ze-